

otwierają się stare rany miłości...

* * *

otwierają się stare rany miłości
aniele rozłąki mój strózu
z kimkolwiek przyjdziesz zechciej się miła rozgościć
zostań na dłużej

cyt. za: Ryszard Krynicki, *Wiersze wybrane*, Wydawnictwo a5, Kraków
2014, s. 22



wiersz czyta autor

przypis autora

Istnieje też inna wersja tego wiersza bez tytułu:

Otwierają się stare rany miłości,
aniele rozłąki, mój strózu.
- To ty? Zechciej się, miła, rozgościć.
Zostań. - Na zawsze?

Na dłużej.